

93.I.2 - XVIII sesja Rady Miejskiej, 25 listopada 2015 r.

Interpelujący radny: [Anna Mrowińska](#)

Radna zwróciła się do nieobecnego w sali obrad Prezydenta Miasta: „Zanim trafił Pan do polskiej polityki, dał się Pan poznać, jako pierwszy w Polsce zdeklarowany homoseksualista, jako niezwykle zaangażowany aktywista gejowski. Potem była czteroletnia kadencja w Sejmie RP i również walka o przywileje dla grup LGBT. W 2014. 15 tysięcy słupszczytan zagłosowało na Pana i tym sposobem został Pan Prezydentem Miasta. Mamy IV kwartał 2015. i również widzimy Pańskie ideologiczne zaangażowanie.

Zacznę od fundamentu, czyli od Konstytucji RP. Art. 25. ust. 2 stanowi: „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach światopoglądowych.” Oprócz Pańskiego udziału w paradzie środowisk seksualnych w czerwcu 2015., reklamy „Tęczowego elementarza” w jednym ze słupskich dyskontów oraz żenujących wypowiedzi na temat seksu – patrz, kwietniowy wywiad dla Kateferia TV, Pański wyjazd jako reprezentanta Słupska na to wątpliwej rangi wydarzenie to już nie tylko wyraz zaangażowania ideologicznego, ale przejaw radykalnej walki spod znaku tzw. tęczy.

Nie udało się Panu, w cudzysłowie, z Kartą Równości Kobiet i Mężczyzn w życiu Lokalnym, czyli tak naprawdę z wprowadzeniem gender do miejscowego prawa lokalnego... a na marginesie, w rejestrze umów pozycja nr 2456 – zakup biletu lotniczego na trasie Gdańsk – Bruksela i z powrotem w związku z wyjazdem pracownika Biura Prezydenta Miasta na spotkanie dotyczące Europejskiej Karty Równości Kobiet i Mężczyzn, 897 zł – informacja z października tego roku. Nie udało się również Panu z parytetami płciowymi w nazwach ulic, pomimo sprowadzenia na sesję Rady Miejskiej medialnego zaplecza w postaci telewizji ogólnopolskich, więc postanowił Pan w inny o wiele bardziej kontrowersyjny sposób manifestować swoją przynależność do tęczy. Postanowił Pan, jako reprezentant Słupska polecieć do Las Vegas na konferencję środowisk homoseksualnych. Nie oparł się Pan pokusie udzielenia wywiadu tuż przed odlotem z gdańskiego lotniska – mogliśmy usłyszeć następującą wypowiedź: „Świat patrzy z dumą na Polskę i Polaków, że jest taki Biedroń w takim Słupsku, i jest gejem, który wygrywa wybory, ludzie go lubią i jest szanowany. To jest też jakiś towar eksportowy Polski. Ja wejdę w każdą dziurę, pojedę na Antarktydę, jeśli to tylko pomoże Polsce i Słupskowi.”

Tak, Panie Prezydencie, z pewnością pomógł Pan – skompromitować Słupsk, a nasze Miasto pełni jedynie funkcję tzw. zasłony dymnej dla Pana nieustannej autopromocji.

Wypowiadał się Pan również w lokalnych mediach na temat swojego wyjazdu do Las Vegas. Nie sposób przytoczyć wszystkich wypowiedzi, przytoczę jedynie dwie: „Będę reprezentował Miasto na jednej z najważniejszych konferencji politycznych, jakie będą organizowane w najbliższym czasie” - to pokazuje skalę Pańskiego zaangażowania w realne problemy Słupska i jego mieszkańców. Pozostawiam Państwu ten temat do przemyślenia.

Drugi cytat: „Na tym kongresie będziemy dzielić się wiedzą i naszymi doświadczeniami” - to pozostawię bez komentarza.

Kieruję do Pana następujące pytania: Jaka jest podstawa prawna, która Pańskim zdaniem dawała Panu, jako organowi wykonawczemu Miasta, podlegającemu Konstytucji RP i ustawie o samorządzie gminnym możliwość reprezentowania słupszczytan na kongresie, którego tematyką były zagadnienia dotyczące seksualności. Przypomnę, iż zgodnie z art. 31 ustawy o samorządzie gminnym, który brzmi: „Wójt kieruje bieżącymi sprawami gminy oraz reprezentuje ją na zewnątrz. W komentarzu do tejże ustawy czytamy: „Niniejszy przepis jest ustawowym upoważnieniem, w ściśle określonych ramach prawnych, do podejmowania przez organ wykonawczy czynności w zakresie reprezentowania gminy w sprawach administracyjno-prawnych i cywilno-prawnych.”

Drugie pytanie: Dlaczego nie zorganizował Pan konsultacji społecznych, czyli ulubionej

przez Pana formy kontaktu z mieszkańcami w sprawie Pana reprezentacji na konferencji środowisk homoseksualnych. Czy pominięcie otwartego spotkania z mieszkańcami Słupska wynikało z faktu, iż posiada Pan wiedzę na temat liczby osób w Polsce o preferencjach homoseksualnych, adekwatnie w Słupsku, i że w związku z tym miał Pan świadomość, iż nie uzyska poparcia od słupszczyzan?

I ostatnie: Czemu mają służyć Pańskie autopromocyjne działania, i jaki one mają wpływ na rozwój miasta i dobrobyt jego mieszkańców?

Prezydent Miasta Słupska
pl. Zwycięstwa 3
76-200 Słupsk

Słupsk, dn. 7.12.2015 r.



BPM-III.0003.15.2015



Sz.P. Anna MROWIŃSKA
RADNA
Rady Miejskiej w Słupsku

W nawiązaniu do pytań Pani Radnej zadane podczas sesji Rady Miejskiej w Słupsku, 25 listopada 2015 roku poniżej przesyłam odpowiedzi:

Ad 1. Flagi zostały ustawione zgodnie z protokołem dyplomatycznym oraz ustawą o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych (Dz.U. 2005 Nr 235, poz. 2000).

Ad 2. Prezydent Miasta Słupska reprezentuje samorząd na zewnątrz na podstawie art. 31 ustawy o samorządzie gminnym.

Ad 3. Konsultacje społeczne przeprowadza się w sprawach ważnych dla mieszkańców miasta Słupska, wynika to z § 1. ust. 1 regulaminu konsultacji społecznych ustanowionego na podstawie uchwały nr XXXVI/521/13 Rady Miejskiej w Słupsku z 29 maja 2013 roku w sprawie wprowadzenia Regulaminu Konsultacji Społecznych.

Ad 4. Uprzejmie proszę o skonkretyzowanie pytania, co Pani Radna rozumie przez autopromocyjne działania. Prezydent reprezentuje miasto i działa na rzecz jego mieszkańców.

Do wiadomości:

Beata Chrzanowska - Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Słupsku.

Z up. PREZYDENTA
Miasta Słupska
Krystyna Daniecka-Wojtowiczka
ZASTĘPCA PREZYDENTA